

Bogdan Mardofel

Werbkowice

MATERIAŁY ARCHIWALNE DO BIOGRAFII TYTUSA WOYCIECHOWSKIEGO W ARCHIWUM PAŃSTWOWYM W ZAMOŚCIU

W tym roku mija dwusetna rocznica urodzin Tytusa Woyciechowskiego. Jest postacią znaną w kraju i za granicą, głównie poprzez swój związek z postacią Chopina. Swoją wszechstronną działalnością zasłużył na obszerną biografię. Artykuł ten jest małym przyczynkiem w tym kierunku¹.

Urodził się 31 grudnia 1808 r. we Lwowie, wchodzącym wówczas w skład Galicji, jako poddany austriacki. Był synem Józefa Saryusza Woyciechowskiego i Marii z Balickich. Ojciec, jeden z szambelanów króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, w chwili urodzin Sylwestra Tytusa Józefa Woyciechowskiego był właścicielem dóbr Poturzyn. Ożenił się w 1807 r., Maria była wdową, młodszą od niego o 26 lat. Zmarł w roku 1810 w wieku około 57 lat.

Rada rodzinna powierzyła wychowanie małoletniego Tytusa jego matce. Miał przyrodnie rodzeństwo: siostrę Antoninę i brata Karola, z pierwszego małżeństwa matki z Antonim Weltzem, zm. w 1806 r. Dzieciństwo prawdopodobnie spędził we Lwowie. Wykształcenie średnie zdobywał w latach 1818-1826 w Warszawie w najlepszej szkole średniej w Kongresówce w Królewskim Liceum Warszawskim. Mieszkał wówczas w internacie prowadzonym przez Mikołaja i Justynę Chopinów. Tam poznał młodszego o ponad rok Fryderyka Chopina. Zawiązała się między nimi przyjaźń, trwająca aż do śmierci wielkiego kompozytora w 1849 r. Tylko od września 1828 r. do grudnia 1831 r. Chopin napisał do Tytusa ponad 20 listów. Był wielkim autorytetem muzycznym (!) dla młodego kompozytora. Sam też komponował. Jest twórcą Mazurka B-dur – Wspomnienie ze Lwowa – miasta jego dzieciństwa. Uderzenie w klawisz miał delikatne, miękkie, przepiękne w guście Fryderyka Chopina. Imponował szczupłemu Chopinowi posturą Ursusa, ofechtowaniem, ostrzelaniem i zapewne powodzeniem u kobiet.

Tytus Woyciechowski 7 października 1826 r. został zapisany na Królewski Uniwersytet Warszawski na administrację. Fryderyk Chopin odwiedził Tytusa Woyciechowskiego w Poturzynie latem 1830 r., a w niedzielę 17 lipca, jak głosi tradycja, grał na organach podczas mszy św. w kościele w Oszczowie, do którego chodził Tytus Woyciechowski.

¹ Szczegółowy spis literatury do wstępnej części tego artykułu znajdzie się w przypisach do mojej przygotowywanej do druku publikacji o Tytusie Woyciechowskim, która będzie zamieszczona w periodyku Uniwersytetu Łódzkiego „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej XIX i XX w.”

Podczas pobytu Fryderyka Chopina w Poturzynie prawdopodobnie powstał plan wspólnego ich wyjazdu do Wiednia. W Wiedniu w grudniu 1830 r. zastała ich wiadomość o wybuchu powstania w Polsce. Tytus wrócił do kraju i wziął czynny udział w walkach, podczas których został ciężko ranny. Za osobiste bohaterstwo został 11 sierpnia 1831 r. odznaczony Złotym Krzyżem Virtuti Militari. 26 sierpnia 1831 r. podporucznik Tytus Woyciechowski został awansowany na adiutanta polowego przy zastępcy naczelnego wodza powstania.

Okres popowstaniowy wypełnia Tytusowi życie osobiste i działalność gospodarcza. 22 lutego 1838 r. w Wojsławicach bierze ślub z hrabianką Alojzą Poletyówną.

Owocami tego małżeństwa są kolejno: Józef, Joanna oraz Władysław. Najstarszy syn Józef zginął przypadkowo na początku powstania styczniowego w Wojsławicach w czasie napadu wojsk rosyjskich na posiadłość Poletyów. Joanna została wydana się za Marcelina Wydżgę, a Władysław ożenił się w 1880 r. z Aleksandrą ze Swieżawskich Chrzanowską. Umarł w dzień Wszystkich Świętych 1886 r. Żona Tytusa Alojza dożyła sędziwego wieku 88 lat. Umarła w 1903 r. w Lublinie, przeżywszy męża o 24 lata.

Tytus Woyciechowski umiał gospodarować. Dysponując początkowo majątkiem wartości 500.000 złotych z koniecznością, w dodatku spłaty przyrodniego brata, w wyniku prowadzonej działalności gospodarczej pomnożył go co najmniej dwukrotnie.

W 1840 r. wybudował pierwszą na Lubelszczyźnie cukrownię, rozpoczynając uprawę buraka cukrowego w tym regionie. W latach pięćdziesiątych XIX w. uprawiał już 90 ha buraków, by w połowie lat siedemdziesiątych obsiewać 110 ha, przy plonie 30 ton z hektara. Uzyskany plon był rekordowy, wyższy wówczas od plonów uzyskanych przez plantatorów francuskich czy nawet niemieckich. Inwestowanie w cukrownictwo było wówczas bardzo opłacalnym interesem. Dawało kilkudziesięcioprocentowy roczny zysk. Był inicjatorem pierwszego w historii zjazdu polskich cukrowników, który odbył się 17 czerwca 1847 r. w Warszawie. Zjazdy cukrowników zapoczątkowane przez Woyciechowskiego odbywają się corocznie i dotrwały do naszych czasów. Wcześniej włożył wielki wysiłek w odbudowę cukrowni, spalonej 13 listopada 1846 r. w piątek (!), pierwszej poturzyńskiej cukrowni, rezygnując nawet z wyjazdu do Fryderyka Chopina do Paryża.

Był świetnym gospodarzem. Prowadził na bardzo dużą skalę hodowlę owiec. Był nagradzany. Towarzystwo Rolnicze przyznało mu srebrny medal *za stosunkowo największą w oddziale Lubelskim uprawę roślin pastewnych*. Od 1854 r. powiększył się majątek Tytusa i Alojzy Woyciechowskich o dobra Podhorce i Gozdawa (obecna nazwa Gozdów) z folwarkami Alojzów i Leopoldów leżące obok Werbkowic w powiecie hrubieszowskim, otrzymane przez żonę Alojzę od ojca Alojzego Poletyły.

W 1874 roku wspólnikiem Tytusa Woyciechowskiego w Cukrowni Poturzyn został Fryderyk Siebers. Wartość samej cukrowni została oszacowana wówczas na kwotę 150.000 rubli, tj. 1.000.000 złotych. Sama cukrownia była tyle warta co pozostałe dobra Poturzyn należące do Tytusa Woyciechowskiego.

Znana jest jego działalność społeczna a także polityczna. Prowadził po śmierci matki w 1829 r. kasą pożyczkową udzielającą kredytów włościanom.

Pisywał artykuły do „Roczników Gospodarstwa Krajowego” i „Tygodnika Rolniczo-Technologicznego”.

Jego podpis widnieje pod projektem spółki rolniczej – Towarzystwa Rolniczego (1858-1861), której celem było nadanie silniejszego rozwoju przemysłowi rolniczemu w kraju. Na posiedzeniu tej organizacji podnosił problem przyczyn upadku mniejszych cukrowni. Był korespondentem (1858-1860) Towarzystwa Rolniczego mianowanym na powiat tomaszowski. W 1861 r. został wybrany radnym i przewodniczącym rady powiatu hrubieszowskiego.

Przed powstaniem styczniowym należał do obozu białych. Pełnił najwyższe funkcje, najpierw powołany został do „Delegacji Narodowej” z ramienia ziemiaństwa obok Władysława Zamoyskiego, Andrzeja Kołaczkowskiego oraz Leopolda Kronenberga, Edwarda Jurgensa i Karola Majewskiego, a w 1862 r. wszedł obok Władysława Zamoyskiego, Kronenberga, Jurgensa i Majewskiego w skład Dyrekcji Wiejskiej. Jego szwagier Leopold Poletyło był członkiem Rady Stanu i działaczem obozu białych.

Przed powstaniem styczniowym został wydalony wraz z pozostałymi członkami z Dyrekcji Wiejskiej. W powstaniu czynnie nie uczestniczył. Powstanie styczniowe dotknęło go jednak tragicznie. W Wojsławicach zginął jego pierworodny syn Józef.

Prowadził działalność filantropijną. Wsparł kwotą 100 rubli budowę szpitala w Hrubieszowie.

Zmarł 23 marca 1879 r. w Poturzynie w 71 roku życia. Został pochowany na cmentarzu katolickim w Oszczowie. Obok niego w rodzinnym grobie spoczywa syn Władysław i żona Alojza. Najstarszy syn Józef został pochowany na cmentarzu katolickim w Wojsławicach.

Postać o tak bogatej i interesującej przeszłości nie ma dotąd swojej biografii. Niniejszy artykuł jest próbą zwrócenia uwagi na znajdujące się w Archiwum Państwowym w Zamościu oryginalne dokumenty lub ich odpisy przydatne dla badacza życia Tytusa i jego rodziny. Są to przede wszystkim dokumenty znajdujące się w księgach hipotecznych a także aktach stanu cywilnego. Znajdują się w nich:

- Kontrakt kupna-sprzedaży Poturzyna zawarty pomiędzy Eleonorą Ostrogową a Józefem Saryuszem Woyciechowskim – odpis,
- Uchwały Rady familijnej,
- Testament Marii Woyciechowskiej – odpis,
- Akt zgonu Marii Woyciechowskiej,
- Umowa przedślubna zawarta pomiędzy Tytusem Woyciechowskim a Alojzą Poletyłówną – odpis,
- Akt ślubu Tytusa Woyciechowskiego i Alojzy Poletyłówny – odpis,
- Akt chrztu Joanny Marii Teresy Woyciechowskiej – odpis,
- Akt chrztu Władysława Alojzego Adolfa Woyciechowskiego – odpis,
- Akt ślubu Joanny Marii Teresy Woyciechowskiej z Marcelem Jerzym Wydźgą – odpis,
- Akt ślubu Władysława Alojzego Adolfa Woyciechowskiego z Aleksandrą Marią Leokadią ze Swieżawskich Chrzanowską – odpis,
- Akt zgonu Tytusa Woyciechowskiego,

- Akt zgonu Władysława Alojzego Adolfa Woyciechowskiego,
- Akt zgonu Alojzy Woyciechowskiej,
- Oszacowanie wartości maszyn i aparatów cukrowni Poturzyn,
- Pismo sąsiadów dotyczące podniesienia wartości dóbr Poturzyn,
- Upoważnienie adwokata do podjęcia działań prawnych.

Pierwszy z wymienionych, bardzo ważny dokument zawiera informację, w jaki sposób poturzyńskie dobra znalazły się w posiadaniu Józefa Saryusza Woyciechowskiego – ojca Tytusa².

Dobra poturzyńskie kupił Józef Saryusz Woyciechowski 28 lutego 1804 r. we Lwowie na mocy kontraktu kupna-sprzedaży. Zostały sprzedane za sumę 750.000 zł polskich przez Eleonorę ze Szeptyckich Ostrorogową. W ich skład wchodziły: Poturzyn, Witków, Wólka Poturzyńska oraz Żabcze.

Eleonora Ostrorogowa sprzedała wszystkie do tych dóbr przynależności, budynki, dwory, ogrody, łąki, lasy, zarośla, pola, stawy, sadzawki, młyny, robocizny i daniny poddanych, wszelkie powinności, browary, kotły, winnice i wszelkie „naczynia” w nich znajdujące się, karczmy z prawem propinacji, *prezentowanie parochów patronom służącym*, folwarczne zasiewy ozime, inwentarz opisany.

Kontrakt nie obejmował sprzedaży bydła, nierogacizny, koni, owiec, drobiu. Inwentarz ten miał być utrzymany na koszt kupującego *grontową paszą* aż do 23 kwietnia. Podatki gruntowe do 1 kwietnia miała opłacić sprzedająca zaś od 1 kwietnia kupujący. *Wszystkie papiery gruntowe tj. uniwersały, sumariusze, protokoły dominialne, książki, urbaryalne, kwity podatkowe, kwity z zapłaconych summ duchownych jeżeli jakie są, kwity dziesięcin, patenta, mappy, dokumenty do własności possessyi i granic tych dóbr należące na dniu 1 kwietnia 1804 Wielmożnemu Woyciechowskiemu oddane być mają, a tych któreby wspólnymi były i do dóbr Klucza Skierbieszowskiego należały kopie tylko widymowane temuż Wielmożnemu Woyciechowskiemu na tymże terminie J Wielmożna sprzedająca odda, w każdym zaś przypadku potrzeby oryginały za rewersem i obowiązkiem powrócenia komunikować będzie.*

Jest jeszcze jedna ważna informacja. Otóż dokument ten dostarczył do Urzędu Pisarstwa Aktowego Powiatu Krasnostawskiego Franciszek Balicki – teść Józefa Saryusza Woyciechowskiego.

Inny dokument sporządzony został 3 lutego 1812 r. przez Sędziego Pokoju Powiatu Tomaszewskiego Franciszka Łukowskiego po śmierci Józefa Saryusza Woyciechowskiego i przedstawia wyniki obrad rady familijnej³. Dowiadujemy się z niego, że ojciec Tytusa był szambelanem. Na pewno zmarł przed 30 stycznia 1812 r., tj. przed zebraniem się Rady familijnej. Rada familijna rozpoczęła prace w Poturzynie 30 I 1810 r., kończąc je 3 II 1812 r. Rada familijna ustaliła że:

- małoletni Tytus będzie pozostawał pod opieką matki do tego czasu dopóki nie będzie potrzebował przyzwoitej edukacji, a matka ma się nim zajmować jak dotychczas, gdyż jest troskliwą i przywiązaną matką,

² Archiwum Państwowe w Zamościu (dalej APZ), Hipoteka powiatu tomaszowskiego (dalej HPT), syg. 292, Dokumenty, 17-23.

³ APZ, HPT, syg. 292, Dokumenty, 30-32.

- JW szambelanowa Maria Woyciechowska będzie nadal administratorką całego majątku pozostałego po Ś.p. Józefie Woyciechowskim tak w dobrach nieruchomości, w kapitałach gdziekolwiek te znajdują się gdyż jest nie tylko czułą matką ale także troskliwą o jego dobro a w zarządzaniu i w utrzymywaniu gospodarstwa *na osobliwszą sobie zaletę ze wszystkich zasługuje*,
- przydanym opiekunem będzie stryj Tytusa Grzegorz Woyciechowski,
- odnośnie wyboru osoby do pomocy w interesach nieletniego pozostawiła wolny wybór matce,
- kapitały nieletniemu Tytusowi Woyciechowskiemu należne matka i opiekunka ma *za granicą Księstwa Warszawskiego lokowane podnosić, z podniesionych kapitałów i Prowizji kwitować i na Extabulację Hypoteki zezwalać*,
- Maria z Balickich Woyciechowska ma jak najszybciej zahipotekować kapitały należne „pupillowi”,
- w przypadku braku opłacania procentów przez „Kredyterów” ma w stosunku do nich wystąpić na drogę prawną,
- ma przestawić Radzie familijnej całkowitą uzyskaną „masę generalną” czy to w drodze realizacji czy windykacji,
- opiekunka za sumy w Galicji lokowane może kupić tam dobra, a wyniki przedstawić Radzie familijnej, a gdyby było to nieopłacalne ma *te kapitały na złoto wymieniać i te do Księstwa Warszawskiego wprowadzić* ma,
- przyznanie jej prawa użycia wszelkiego majątku do czasu ukończenia przez Tytusa 18 lat,
- aby Maria Woyciechowska w ciągu trzech dni ustaliła kaucję na swojej fortunie na sumie 300.000 zł za „Administrację Massy” Tytusa Woyciechowskiego i przesłała przez Sąd pokoju do Hipoteki Akt Lubelskich.

Dokumentem rzucającym wiele światła na mało znane związki rodzinne Woyciechowskich i Weltzów jest testament Marii Woyciechowskiej z 5 marca 1828 r., złożony po jej śmierci 29 sierpnia 1829 r. przez Karola Weltza syna Marii z pierwszego małżeństwa z Antonim Weltzem⁴.

W dokumencie tym rozdysonowuje posiadany osobisty majątek. Długów żadnych nie miała.

Maria Woyciechowska pisała: *W Imię Ojca y Syna i Ducha Świętego. Amen. Będąc Śmiertelną iak każdy Człowiek a czując się osłabioną na siłach nie chcę czekać momentu którenby zbliżając mnie do grobu naglił Rozporządzeniem własności moimi. Mając więc Zmysły zupełnie zdolne do wyrażenia ostatniey mey woli w ten sposób zarządzam fortuną moją...*

W testamencie pojawia się stwierdzenie o sporządzeniu inwentarza w Struszowie (Strusowie?) w Cyrkule Tarnopolskim w Galicji przez komornika sądowego Augusta Dziewanowskiego *na dniu trzydziestym marca tysiąc osiemset dziesiątego roku* po śmierci Józefa Saryusza Woyciechowskiego. Wynika z tego wniosek, że ojciec Tytusa Woyciechowskiego zmarł przed tą datą. Dotychczas nie udało się ustalić dokładnej daty jego urodzin i śmierci. Przy-

⁴ APZ, HPT, syg. 292, Dokumenty, 135-145.

puszczalnie małżeństwo Marii z Balickich i Józefa Saryusza Woyciechowskiego trwało około 3 lat, a Maria Woyciechowska pochowała drugiego męża w mając lat około 32.

Majątek Marii składał się z 300.000 zł polskich. Z tej kwoty 150.000 zł przeznaczyła synowi Karolowi Weltzowi, 6.000 zł podarowała siostrzenicy Mariannie Bogusz później za Antonim Suchodolskim, córce Antoniego i Franciszki z Balickich, 3000 zł plus 400 zł rocznie aż do jego śmierci przeznaczyła Piotrowi Naszkowskiemu.

Również kwotą 1.000 zł obdarowała 10 włościan z dóbr Poturzyna, *którzy nie przez niedbalstwo i opieszałość stracili by swój dobry*, po 100 zł dla każdego z przeznaczeniem nie do rąk ich własnych lecz na zakup dla nich bydła.

Dla siebie *na pogrzeb mój któren iak nayskromniejszy bydz powinien przeznaczam złotych polskich czterysta „400” z zupełnym przekonaniem o Sprawiedliwości Boga iż to tylko przed Sąd Iego zaniosę i Całe Uczynki, które w ciągu życia moiego zgodne był z Przekazaniem i Świętymi prawami Iego.*

Darowała wszelkie długi włościanom poturzyńskim *będące na nich z nakładów na zapomogi tak w bydle, zbożu y gotowych pieniądzech czego podług Księgi grontowej doysć będzie można.*

Chodzi tu prawdopodobnie także o pożyczki zaciągnięte w zorganizowanej przez nią w Poturzynie w 1817 r. Kasie pożyczkowej włościańskiej w Dobrach Poturzynie. Poleciała powypłacać należności oficjalistom i służbie każdemu do końca roku służby.

Pozostałą resztę z 300.000 zł przeznaczyła dla swego syna Tytusa. Ruchomy majątek tj.: bydło, owce, konie folwarczne, wszystkie gospodarskie sprzęty, meble pokojowe, naczynia kuchenne, sprzęty spiżarniane i magazynowe, to wszystko pozostawiła synowi swemu Tytusowi w dobrach poturzyńskich.

Karol Weltz otrzymał wszystkie srebra, kredens, porcelanę, bieliznę stołową, pojazdy, wszystkie konie powozowe i stajenne.

Całą garderobę, futro(a), bieliznę przeznaczyła swojej siostrzenicy Mariannie Bogusz, by ta częścią z nich podzieliła się z kobietami służącymi przy Marii.

Dwa tysiące dukatów obróciła na własny użytek dokładając do posagu jej córki Antoniny Weltz wydanej za Rajmunda Rembielińskiego. Długów żadnych nie miała i nikt do pozostałego po niej majątku i własności pretensji mieć nie mógł. Dysponowała przy sobie gotówką 1300 złotych holenderskich.

Pozostały przy niej skrypty dłużne: Maxymiliana Lowickiego na sztuk „1502” dany przed dniem 30 czerwca 1810 r., Ludwika barona Rastawieckiego na sztuk „1850”, Józefa barona Wyszyńskiego na złotych polskich „3.000”, Ludwika barona Rastawieckiego na złotych polskich „8.600”, Wincentego Makomaskiego na złotych polskich „5.000” z procentem zaległym od 1823 r., Antoniego hrabiego Pawłowskiego na dukatów sztuk 3176, który to skrypt był wydany na dzień 30-ty Stycznia 1828 roku.

Zarządzanie dobrami poturzyńskimi i pilnowanie wszelkich interesów powierzyła swemu bratu Wacławowi Balickiemu. O wykonanie swej ostatniej woli poprosiła Rajmunda Rembielińskiego, swego zięcia, który mógł dobrać

sobie do pomocy sąsiada i najlepszego jej przyjaciela Floriana Rakowskiego. Ostatnie stwierdzenie miało swoje praktyczne podstawy. Rajmund Rembieliński (1775-1841) to przecież osoba obdarzona wielkimi obowiązkami – marszałek Sejmu Królestwa Polskiego (13 IX - 13 X 1820), prezes Komisji Województwa mazowieckiego, pomysłodawca utworzenia łódzkiego okręgu włościańskiego. Również odległość Poturzyna od miejsca zamieszkania zięcia Rajmunda to przecież co najmniej 2-3 dni jazdy.

Maria Woyciechowska po napisaniu testamentu pojechała do sanatorium na leczenie, gdzie zmarła. Akt zgonu wystawiony przez parafię Posryén na Węgrzech stwierdza, że Maria „Wojciechowska”, urodzona Balicka, wdowa po Józefie Saryuszu „Wojciechowskim” zmarła 2 lipca 1829 r. w wieku 49 lat⁵.

Po śmierci matki kończy się pewien etap w życiu 20 letniego wówczas Tytusa Woyciechowskiego. Dalej musiał iść sam przez życie.

W 1838 r. w 30 roku życia wstępuje w związek małżeński z 23 letnią Alojzą, Marianną, Petronellą, Anną hrabianką Poletyłowną. Trzy dni przed ślubem w Wojślawicach zawiera umowę przedślubną przed notariuszem Janem Kocuryńskim z Chełma⁶.

Umowa mówiła o tym że: *gdy JW. Tytus Woyciechowski powziąwszy zamiar obrania sobie za towarzyszkę życia JW. Alojzję hrabiankę Poletyłowną y połączenia się z nią węzłem małżeńskim oświadczył to jej rodzicom JWW. Alojzemu i Teresie Hrabstwu Poletyłom, Ci przyjmując chęci jego na zawarcie małżeństwa tego zezwalają y czas ślubu na dzień 25 lutego br. w Wojślawicach przeznaczają,*

- *JWW Alojzy i Teressa hrabstwo Poletyłowie rodzice oświadczają iż córce swey JW. Alojzcie hrabiance Poletyłównie przyszłej JW. Tytusa Woyciechowskiego małżonce z majątków swoich summe złotych polskich sto tysięcy tytułem posagu przeznaczają od której to summy aż do chwili kiedy ją za ewikcją zaliczyć wolą Ich będzie procent prawny z dołu w dniu 25 lutego każdego roku w Wojślawicach do rąk JW. Tytusa Woyciechowskiego i za kwitem Jego opłacać obowiązują się oprócz tego,*
- *zachowania się JW. Alojzy hrabianki Poletyłówny prawo spadku po najdłuższym JWW Alojzego i Teresy hrabstwa Poletyłom życiu takie iakie podług Ich testamentów do praw istnieć mogących stosownych należeć Jey będzie,*
- *JW. Tytus Woyciechowski w dowód swego prawdziwego przywiązania do JW. Alojzy hrabianki Poletyłówny przyszłej małżonki i uszanowania dla niej, przyszłej małżonce na przypadek poprzedniego zejścia Zeznającego z tego świata Dożywocie na dobrach swych Poturzyn, Żabcze, Witków, Wola Poturzynska z przyległościami w powiecie tomaszowskim, guberni lubelskiej położonych i na całym Zeznającego majątku ruchomym i nieruchomym czyli używanie przychodów z wspomnianych dóbr i całego Zeznającego majątku do najdłuższych Jey dni życia zapisuje i daruje i Też JW. Alojzję hrabiankę Poletyłowną przyszłą małżonkę od kaucji czyli*

⁵ APZ, HPT, syg. 292, Dokumenty, 69.

⁶ APZ, HPT, syg. 293, Dokumenty, 1-6.

zaręczenia się za pomienione używanie przychodów uwalnia i takowy zapis Dożywocia czyli używania Przychodów JW. Alojzie hrabiance Poletyłównie przyszłej małżonce na wspomnianych dobrach hipotekować y w wykazie hipotecznym tych Dóbr umieszczać pozwala,

- JWW Alojzy i Teressa hrabstwo Poletyłowie wraz z córka JW. Alojzą hrabianką Poletyłówną powyższy zapis Dożywocia czyli używania przychodów akceptują i przyjmują,
- JW. Stawający zrzeka się wszelkich przeciwko aktowi niniejszemu wyłączeń, który to akt po głośnemu i wolnemu przeczytaniu w dowód dostownego przyjęcia przez JWW Stawających wraz z świadkami y mną rezydentem własnoręcznie podpisanym został.

Ślub odbył się w kościele rzymskokatolickim w Wojsławicach 25 lutego 1838 roku o godz. 13-tej⁷. Świadkowali: Wiktor Rembieliński – senator, kasztelan Królestwa Polskiego, dziedzic dóbr Rembielin, w obwodzie łomżyńskim, Guberni augustowskiej, l. 52, młodszy brat Rajmunda Rembielińskiego, oraz Leopold hrabia Poletyło – Radca Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Guberni lubelskiej, dziedzic dóbr Putnowice, l. 22, zamieszkały w Wojsławicach, brat Alojzy Poletyłówniej,

Jak zapisano w akcie – Panna młoda Aloiza Marianna Petronella Anna czworga imion hrabianka Poletyłówna miała 23 lata, zamieszkiwała przy rodzicach. Pan młody, kawaler Jaśnie Wielmożny Tytus Sylwester dwojga imion Woyciechowski miał lat 29, był dziedzicem dóbr Poturzyn, zamieszkałym w Poturzynie, powiecie tomaszowskim.

Ślub poprzedziły zapowiedzi w parafii wojsławickiej 4, 11 i 18 lutego 1838 r. i w dniach: 28 stycznia, 4 i 17 lutego w parafii oszczowskiej. Tamowanie małżeństwa nie zaszło. Ustne zezwolenie na ślub wydali rodzice Alojzy i Teressa hrabiowie Poletyłowie. Aktu ślubu dopełnił pleban parafii wojsławickiej Szymon Ambrozewicz.

Tytus Woyciechowski miał z Alojzą z Poletyłów trojkę dzieci: Józefa (1838-1863), Teresę Joannę Marię (1840-?) oraz Władysława (1846-1886). Przyjście na świat dzieci dokumentują ich akty urodzenia.

Pierwsze dziecko, syn urodził się w Wojsławicach 17 grudnia 1838 r. o godz. 17-tej, po ponad 9 miesiącach od ślubu rodziców⁸. Był to Józef Alojzy Jan Łazarz Woyciechowski. Chrzest odbył się w 26 grudnia 1838 r. Chrzestnymi jego byli: Jan hrabia Poletyło – kasztelan Królestwa Polskiego, dziedzic Rakolup, Teressa hrabina Poletyłowa – babka dziecka. Asystowali: Alojzy hrabia Poletyło i Dyoniza Wolska, Michał Kaczorowski – rządca dóbr Poturzyna i Władysława Poletyło, Józef Falkowski – były rotmistrz dawnych wojsk polskich, l. 72 i Pulcherya Popławska, Jakub Szwaryczewski i Józefa Kieszniowska, Witold Poletyło i Jadwiga Popławska, Wincenty Wolski i Xawera Popławska, Kajetan Lewandowski i Antonina Szpicerowa, Felix Dunajewski i Tekla Siemiaszkówna, Jan Derezański i Ludwika Pichaszkowa, Jan Świntucha z Poturzyna i Maryanna Fabrowska, Józef Kosiński i Franciszka Czajkowska,

⁷ APZ,HPT, syg. 293, Dokumenty, 12-15.

⁸ Parafia rzymskokatolicka w Wojsławicach, Akty metrykalne, Akty chrztów, 134/1838.

Stanisław Mączka i Apolonia Bensinkowa, Jan Kieper i Rozalia Hawrajowa. Asystowało w sumie 26 osób.

Drugie dziecko urodziło się 8 marca 1840 r. o godz. 13-tej, w Warszawie przy Nowym Świecie pod liczbą 1289⁹. Była to Joanna Marya Teresa Woyciechowska, Chrzest odbył się w Kościele Św. Krzyża 24 marca 1840 r. o godz. 16-tej. Rodzicami chrzestnymi byli: Rajmund Rembielinski – wcześniej wymieniony, szwagier Tytusa i Sybilla Rzewuska, Ludwik Halpert i Antonina Rembielińska – przyrodnia siostra Tytusa, żona Rajmunda.

Trzecie dziecko przyszło na świat w Poturzynie 17 czerwca 1846 r. o godz. 13-tej¹⁰. Był to Władysław Alojzy Adolf Woyciechowski. Chrzest odbył się w Oszczowie 8 lipca 1846 r. Rolę rodziców chrzestnych pełnili wówczas: Alojzy Poletyło – dziadek i Dioniza Wolska, Wincenty Wolski i Władysława Poletyło-szwagierka Tytusa.

Za życia Tytusa tylko jedno z jego dzieci zmieniło stan cywilny. Córka Joanna Marya Teresa Woyciechowska wyszła za Marcelina Jerzego Wydźgę (1830-1894)¹¹.

Ślub odbył się w kościele rzymskokatolickim w Oszczowie 15 sierpnia 1871 r. o godz. 19-tej. Teresa miała wówczas 31 lat, a jej wybrany lat 40. Marcelin Jerzy Wydźga był synem Jana Wydźgi i Ubaldy z Wapińskich. Do niego należały dobra Woźuczyn. Świadkami na ślubie byli: Tytus Woyciechowski i Leopold hrabia Poletyło. Małżonkowie zawarli umowę przedślubną.

Owoce tego małżeństwa był Tomasz Józef Marian Wydźga, który wybudował w 1913 r. cukrownię w Woźuczynie. Żyją potomkowie Teresy i Marcelina Wydźgów. Jednym z nich jest Stefan Sękowski (ur. 1925), prawnuk Teresy i praprawnuk Tytusa Woyciechowskiego. Mieszka w Warszawie. Z wykształcenia chemik. Napisał 19 książek popularyzujących chemię

Najmłodszy syn Tytusa Władysław Woyciechowski ożenił się w 1880 r., w wieku 36 lat, już po śmierci Tytusa, z wdową po Aleksandrze Chrzanowskim z Kryłowa, 31 letnią Aleksandrą Maryą Leokadią ze Swieżawskich, córką zmarłego Romualda Swieżawskiego i Nimfy Walerii z Jeżewskich¹². Ślub odbył się w Oszczowie 20 października 1880 r. Władysław od 5 lipca był właścicielem Poturzyna, a Aleksandra Kosmowa. Świadkowali Leopold Poletyło i Franciszek Swieżawski - właściciel Kadłubisk.

Najstarszy z synów Józef zginął trafiony przez Moskali karabinową kulą w Wojsławicach 12 lutego 1863 r. o godz. 16-tej. podczas Powstania styczniowego i napadu wojsk rosyjskich na dobra Poletyłów w Wojsławicach. Miał wówczas 24 lata¹³.

Tytus Woyciechowski zmarł 23 marca 1879 r. o godz. dziesiątej wieczorem w Poturzynie w wieku 70 lat¹⁴. Został pochowany na cmentarzu w Oszczowie.

⁹ APZ, HPT, syg. 293, Dokumenty, 368-369.

¹⁰ APZ, HPT, syg. 293, Dokumenty, 20.

¹¹ APZ, HPT, syg. 293, Dokumenty, 370-371.

¹² APZ, HPT, syg. 293, Dokumenty, 157-158.

¹³ Parafia rzymskokatolicka w Wojsławicach, Akty metrykalne, Akty zgonów, 14/1863.

¹⁴ APZ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Oszczowie, Akty zgonów 1879, nr 22.

Grobowiec rodziny Woyciechowskich do chwili obecnej istnieje na tamtejszym cmentarzu. Władysław Woyciechowski zmarł w Poturzynie, 1 listopada 1886 r.¹⁵.

Dobra Poturzyn wróciły do wdowy po Tytusie Alojzy Woyciechowskiej, która sprzedała je w 1899 r. Wincentemu Rulikowskiemu. Alojza dożyła 88 lat, przeżywając męża o 24 lata¹⁶. Umarła w Lublinie 8 września 1903 r. o godz. trzeciej rano w mieszkaniu przy ulicy Szpitalnej.

Tytus Woyciechowski był ziemianinem i przemysłowcem. Stąd też dużo dokumentów to dokumenty finansowo-gospodarcze. Dwa spośród nich zwracają szczególną uwagę. Jeden z nich to spis urządzeń zakupionych lub wyremontowanych po pożarze pierwszej poturzyńskiej cukrowni. Dokument ma wielką wartość dla badaczy początków przemysłu cukrowniczego na ziemiach polskich¹⁷. Poniżej w pełni przytoczony tekst tego dokumentu.

Oszacowanie

Oszacowanie Maszyneryi i Aparatów które po pogorzeli z dnia 1/13 listopada 1846 r. nowo sprawionemi i wyrestaurowanemi zostały a przez co wartość takowych od czasu pierwotnego ich oszacowania na dniu 22 marca r.b. podwyższoną została

Ilość	Wyszczególnienie	Wartość
1	Maneż do poruszania tarki wliczając wartość zupełnego jego wyrestaurowania	493
1	Maneż do poruszania pompy wodnej, 4 prass hydraulicznych, płuczarki i Młynka węglowego wyrestaurowany i powiększony	490
1	Płuczka mechaniczna	90
1	Tarka z cylindrami i piłkami powiększona	250
1	Prassa hydrauliczna bez pompki nowa	1000
1	Kocioł defekacyjny nowy	450
3	Kotły defekacyjne doliczając na ich wyrestaurowanie	300
1	Prassa śrubowa (w połowie zniszczona obecnie całkowicie zreperowana)	150
2	Monte Siroyo	75
3	Panwie Halleta miedziane nowe po 200 rubli	600
1	Młynek do mielenie kości	120
1	Kalorifer miedziany nowo urządzony	900

¹⁵ APZ, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej w Oszczowie, Akty zgonów 1886, nr 55.

¹⁶ APZ, HPT, syg. 293, Dokumenty, 349.

¹⁷ APZ, HPT, syg. 292, Dokumenty, 319-320.

300	Garnków nowych do wypalania kości po Rubli 1 kop. 60	480
1	Pompa wodna	200
12	Zbiorników drewnianych wibitych blachą Cynkowa po rubli srebrnych trzydzieści	360
4	Wielkie zbiorniki na wodę żelaznymi obręczami okute po Rubli srebrnych sto dwadzieścia	480
2	Przedprassy miedzią wybite do szumowania po Rub, 120	240
10	Kadzi pomniejszych na wodę po Rub. srebrnych 10	100
1	Komunikacja parowa łącząca kotły parowe z 4-ma kotłami defekacyjnymi, z jednym kotłem klasyfikacyjnym, 5-ma panwiami parowniczymi, 3-a panwiami warzelnymi, z 2-ma Monte Siroto, z kruczkami i kapsztychami mosiężnymi doliczając koszt zupełnego ich wykończenia w ogóle... 5600 miedzi i mosiądzu po kop. 50	2800
1	Urządzenie pokładu pod formy i skrzynki z rynnami Cynkowemi w liczbie sztuk 240	600
1	Komunikacja wodna miedziana z kapsztychami i kruczkami w ogóle...1200 po kop. 50	600
1	Komunikacja sokowa miedziana z kapsztychami i kruczkami w ogóle...600 po kop. 50	300
700	Form Rafinerek glinianych po kop. 50	350
600	Form Barterowych po kopiejek 80	480
1000	Garnków polewanych pod formy po kop. 50	500
Ogólna przeto wartość sprawionych nowo i wyrestaurowanych Machin i Aparatów fabrycznych wynosi		12.408

Wyraźniej Rubli srebrem dwanaście tysięcy czterysta ośm.

Poturzyn dnia dwudziestego czwartego czerwca / szóstego Lipca tysiąc osiemset czterdziestego siódmego roku - Budowniczy powiatu Hrubieszowskiego (podpisano) Konkowski, Władysław Rulikowski, Tytus Wojciechowski. Jako świadek Seweryn Kietczewski Eustachy Skrzyński

Drugi z tych dokumentów datowany na 21 stycznia 1859 r. to pismo jego sąsiadów Wojciechowskiego – Romualda Świeżawskiego i Władysława Rulikowskiego zaświadczające, że *dobra Poturzyn przez ciągłe i dobrze zastosowane nakłady, wzorowe w nich gospodarstwo, do znakomicie kwitnącego stanu podniesione zostały; i że względnie do rozległości tych dóbr i wartości ich rzeczywistej, Szacunek sto pięćdziesiąt tysięcy rubli srebrnych jaki obecnie Wnny Tytus Wojciechowski wnieść do hypoteki zamierza w przekonaniu naszym, jest nader umiarkowany*¹⁸.

Ostatni prawdopodobnie akt notarialny podpisał Tytus Wojciechowski 22 stycznia 1879 r. w Poturzynie¹⁹. Dotyczył upoważnienia adwokata przysięgłego

¹⁸ APZ, HPT, syg. 292, Dokumenty, 349-350.

¹⁹ APZ, Akta notariusza Ludwika Pawęczkowskiego, 1879, t. 1, syg 30, nr 10.

Wojciecha Wołowskiego do złożenia aktu małżeństwa Tytusa Woyciechowskiego z Alojzą z hrabiów Poletyłów przy wniosku do księgi wieczystej dóbr Poturzyna. Tytus żądał „podniesienia” decyzji wydziału hipotecznego z dnia 9 lutego 1877 r. polegającej na wpisaniu do wykazu hipotecznego na mocy powołanej intercyzy, prawa dożywotniego użytkowania dóbr Poturzyn wraz z inwentarzem i ruchomościami, bez obowiązku składania rachunków. Był to akt sporządzony w języku polskim i „ruskim” tak jak wcześniejsze sporządzane przez niego akty, od czasu wprowadzenia języka rosyjskiego jako urzędowego. Tytus podpisał go po polsku, podobnie jak wszystkie poprzednie akty.